

## - ŚWIADECTWO -

*„Szedłem dotąd własną drogą, chcąc niejako uchwycić każdą chwilę i wycisnąć z niej najdrobniejszą kroplę szczęścia, tak przynajmniej uczył mnie świat, mówiąc, że szczęście ukrywa się w karierze, wygodzie, sukcesie i przyjemnościach. Słyszałem kiedyś, jako dziecko, że ktoś za mnie umarł, ale pęd za szczęściem zagłuszył te słowa. Zmęczony, wyczerpany, zniechęcony, załamany cierpieniem i trudami, a nade wszystko bezskutecznym poszukiwaniem miłości, z pochylonym czołem jak samotny tułacz znalazłem się pod Twoim Krzyżem Panie i tu już pozostałem. Tutaj znalazłem to, czego szukałem. Znalazłem miłość. Mogę z odwagą patrzeć w Twoje oczy, bo w nich widzę miłość, która dla mnie oddała wszystko. Najłaskawszy Jezu dziękuję Ci za Twój Krzyż, z którego nieustannie czerpię siły do kroczenia, teraz już Twoimi ścieżkami. Twój Krzyż jest dla mnie Mocą Bożą do zbawienia. Naucz mnie Panie parzenia na wszystko oczyma wiary, a zwłaszcza na cierpienie i wszelki Krzyż. Wszystko oceniać w perspektywie wieczności. Zanurzam w Twoim Miłosierdziu ludzi żyjących na marginesie tego świata, szczególnie ubogich cierpiących i pogardzanych, a także wielkich tego świata pogrążonych w grzechach, aby zostali uzdrowieni z choroby duszy i ciała i wszyscy sławili Miłosierdzie Twoje”.*

Mając ok. 30 lat, pogubiłem się. Zagubiłem drogę. Kroczyłem w ciemności. Zacząłem szukać szczęścia w pieniądzu, karierze, wygodzie, sukcesie i przyjemnościach. Pęd za tym szczęściem zagłuszył we mnie podstawowe wartości i zasady, które od najmłodszych lat wpajali mi moi rodzice. Oddaliłem się od Boga. Popełniałem wiele błędów i nie przestrzegałem Bożych Przykazań.

Po kilku latach, przyszedł czas, że całe moje życie zaczęło się rozsypywać i to na każdej płaszczyźnie, a dodatkowo wszystko, lawinowo w jednym czasie. Wpadłem w silną depresję. Wykonywanie podstawowych czynności w pracy, w domu, ... wszędzie, stawało się dla mnie z każdym dniem coraz większym wyzwaniem. Depresja sprawiła, że nie byłem w stanie normalnie żyć, pracować, jeść, uczyć się i rozwijać, spać, myśleć ...

Zmęczony, wyczerpany, zniechęcony, załamany cierpieniem i trudami, a nade wszystko bezskutecznym poszukiwaniem miłości opadłem z sił, zarówno tych fizycznych, jak i psychicznych.

Każdego ranka nie widziałem sensu, aby wstać z łóżka i rozpocząć nowy dzień. Praktycznie całe dnie spałem, bo nie miałem siły, aby pokonywać nasilające się objawy depresji (silne lęki, uczucie bezsilności, beznadziejności, bezradności, pragnienie samotności, odizolowania, czarne i pesymistyczne myśli a nawet myśli samobójcze i inne...). Czułem się jakbym dosięgnął „dna” i na nim spoczął, nie mając najmniejszej siły, aby się podnieść.

Przebywając w domu, zobaczyłem przypadkowo w telewizji reportaż o przygotowaniach młodych ludzi do Wydarzeń „ŚDM Rio de Janeiro 2013r.”. Nigdy wcześniej nie interesowałem się tymi Wydarzeniami i nigdy w nich nie uczestniczyłem. Tym razem poczułem pragnienie uczestniczenia w nich, ale było już za późno na rejestrację, i zaplanowanie podróży do Rio de Janeiro, a poza tym zmagalem się z depresją i biorąc pod uwagę ten fakt, raczej nie byłbym w stanie pojechać tak daleko od domu, zmagając się z tą chorobą.

Rozpoczęły się Wydarzenia „SDM Rio de Janeiro 2013r.” Leżąc w łóżku, postanowiłem włączyć telewizor, aby obejrzeć relację na żywo i móc uczestniczyć w nich zdalnie. To, co dane mi było przeżyć tego wieczoru nigdy nie zapomnę.

„Światowe Dni Młodzieży Rio de Janeiro 2013r.” - „wywróciły moje życie do góry nogami”, przewartościowały wszystko, zmieniły je nie do poznania. Nie uczestniczyłem w Wydarzeniach bezpośrednio na miejscu w Rio. Łączyłem się z uczestnikami duchowo, oglądając Wydarzenia za pośrednictwem TV Polskiej. To, co dane było mi przeżyć podczas tych Wydarzeń ..., nie jestem w stanie do dziś dzień, znaleźć odpowiednich słów, aby w pełni wyrazić to, co działo się w moim wnętrzu, w mojej duszy... .

Otrzymałem **WIELKĄ ŁASKĘ** od **PANA JEZUSA**. Czuję jak miłość wypełnia mnie od środka. Fala bezwarunkowej miłości z każdą chwilą była coraz większa. Moja dusza rozgrzana do czerwoności, żarem **MIŁOŚCI I MIŁOSIĘDZIA JEZUSA**, napełniła się przeogromnym szczęściem, pokojem, ciepłem i ukojeniem, jakiego nigdy przedtem nie doznałem w swoim życiu. Napełniła się miłością i światłem, pragnieniem przemiany na lepsze i pójściem za **JEZUSEM**. **JEZUS** jest miłością. **JEZUS** jest światłością świata. **JEZUS** uwolnił mnie od zła. **JEZUS** uzdrowił moją duszę. **JEZUS** mnie kocha I jest zawsze przy mnie.

NA WYDARZENIACH „SDM RIO DE JANEIRO 2013R.” DOZNAŁEM PRZEMIANY DUCHOWEJ, PRAWDZIWEGO CUDU NAWRÓCENIA. TAM SPOTKAŁEM **JEZUSA**... CZUŁEM JAK **JEZUS** PRZYSZEDŁ DO MNIE, KIEDY BYŁEM TAM – NA “DNIE”, WYCIĄGNĄŁ DO MNIE SWOJĄ DŁOŃ I POWIEDZIAŁ WSTAŃ, ZACZNIJ OD NOWA, NIE BÓJ SIĘ, NIE LĘKAJ, ZAUF AJ MI, **JA JESTEM** ZAWSZE PRZY TOBIE. CZUŁEM JAK BARDZO **JEZUS** MNIE KOCHA. WIEM, ŻE PRZEBACZYŁ MI MOJE GRZECHY. **JEZUS** ZABRAŁ MOJE „STARE ŻYCIE” I PODAROWAŁ MI „NOWE ŻYCIE” ORAZ „ŚWIATŁO WIARY”.

\*„Światło wiary ma bowiem szczególny charakter, ponieważ jest zdolne oświetlić całe życie człowieka. Żeby zaś światło było tak potężne, nie może pochodzić od nas samych, musi pochodzić z bardziej pierwotnego źródła, musi ostatecznie pochodzić od Boga. Wiara rodzi się w spotkaniu z Bogiem żywym, który nas wzywa i ukazuje nam swoją miłość, miłość nas uprzedzającą, na której możemy się oprzeć, by trwać niezłomnie i budować życie.”

- PAPIEŻ FRANCISZEK –

\*(Encyklika LUMEN FIDEI. O wierze)

**JEZUS** mówi do swoich uczniów:

**„Wy jesteście solą ziemi (...) Wy jesteście światłem świata”  
(Mt 5, 13. 14).**

*\*„My wszyscy, ochrzczeni, jesteśmy uczniami i misjonarzami i zostaliśmy powołani, aby stawać się w świecie żywą Ewangelią: przez święte życie nadamy «smak» różnym środowiskom i uchronimy je od zepsucia, jak działa sól; i będziemy nieść światło Chrystusa, dając świadectwo prawdziwej miłości. Ale jeśli my, chrześcijanie, tracimy smak i tłumimy naszą obecność soli i światła, to tracimy skuteczność. Jakże piękna jest ta misja dawania światu światła! Taka jest nasza misja! Jest ona piękna! Piękne jest także przechowywanie światła, które otrzymaliśmy od Jezusa, strzeżenie go i zachowywanie. Chrześcijanin powinien być osobą pełną światła, która niesie światło, która zawsze daje światło! Światło, które nie pochodzi od niego, ale jest darem Boga, jest darem Jezusa. I my niesiemy to światło. Jeśli chrześcijanin gasi to światło, jego życie nie ma sensu: jest chrześcijaninem jedynie z nazwy, który nie niesie światła, jest to życie bez sensu. Ale chciałbym teraz was zapytać, jak wy chcecie żyć? Jak zapalona lampa czy jak zgaszona lampa? Zapalona czy zgaszona? Jak chcecie żyć? [Ludzie odpowiadają: «Zapalona»]. Zapalona lampa! To właśnie Bóg daje nam to światło, a my dajemy je innym. Zapalona lampa! To jest powołanie chrześcijańskie!”*

**- PAPIEŻ FRANCISZEK –**

*\*JAK ZAPALONE LAMPY Rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański" 9 lutego 2014.*

*Czułem, że narodziłem się na nowo (ponowne narodziny z **DUCHA**). Zacząłem uczyć się „żyć inaczej”. Tę naukę kontynuuję każdego dnia. Moje życie napełniała się coraz większym szczęściem, z każdym dniem coraz bardziej poznaję i odczuwam **MIŁOŚĆ JEZUSA**, jego obecność w mojej duszy. Czuję jak powoli odrywa się ode mnie „skorupa starego życia”, gubiąc jej kawałki po drodze, idąc za **JEZUSEM**. Czuję się jak „małe piskłę”, które próbuje wydostać się ze skorupki jajka, rozbijając ją dzióbkiem, kawałek po kawałku, aby wydostać się na zewnątrz i ujrzeć „**ŚWIATŁO ŻYCIA**”. Każdy, kto, w swoim życiu spotyka się z **JEZUSEM CHRYSTUSEM**, już nigdy nie będzie tym samym człowiekiem. Obecność **JEZUSA** mobilizuje go do przemiany własnego życia, uświęca i uzdrawia.”*

Papież Franciszek na zakończenie Mszy Połania, na plaży Copacabana, kończącej „Światowe Dni Młodzieży Rio de Janeiro 2013r.” ogłosił, że kolejne spotkanie młodych odbędzie się w Krakowie w 2016 roku. Co to była za radość! Postanowiłem w pełni uczestniczyć w przygotowaniach do kolejnych Wydarzeń „ŚDM”.

Podczas przygotowań do kolejnych Wydarzeń „ŚDM”, razem z innymi Wolontariuszami "ŚDM", zorganizowaliśmy w Warszawie kilka projektów związanych z „**ROKIEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**”.

Projekt „**Opatrunek Na Ratunek**” – pomoc mieszkańcom Afryki, chorym na Ebolę. Projekt „**OFIARUJ SWOJE SERCE JEZUSOWI**” – mający na celu ofiarowanie własnego serca **JEZUSOWI** podczas nocnego czuwania z Papieżem Franciszkiem na „**CAMPUS MISERICORDIAE**”. W projekt ten włączyło się mnóstwo osób z wielu Parafii, jak również Wolontariusze „**ŚDM**”. Zaproszenie do uczestniczenia w projekcie otrzymali również więźniowie w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów (zwany też więzieniem na Rakowieckiej lub więzieniem mokotowskim), które otrzymali w Kaplicy więziennej podczas Mszy Świętej.

Kolejnym projektem było zorganizowanie „**Czuwania Wolontariuszy „ŚDM” przy Krzyżu papieskim**” na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, w związku z „**XI Rocznicą Śmierci Jana Pawła II**” oraz z „**ROKIEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**” – program poszczególnych czytań - słów Jana Pawła II o Miłosierdziu przeplatanych pieśniami w wykonaniu naszego parafialnego zespołu muzycznego. Program we współpracy z „**Centrum Myśli Jana Pawła II**” w Warszawie.

Następnym projektem było koordynowanie prac związanych z przygotowaniem i produkcją poszczególnych składowych „Pakietu Pielgrzyma” dla naszych Gości, „młodych pielgrzymów” przybywających z różnych stron świata na Wydarzenia „**ŚDM**”, których gościliśmy w naszej Archidiecezji Warszawskiej oraz strojów dla Wolontariuszy „**ŚDM**”.

Dlaczego wspominałem o powyższych projektach. Mówiąc bardzo krótko - to była dla mnie wspaniała „**PRZYGODA Z MIŁOSIERDZIEM**”, która również miała duży wpływ na przyszłe decyzje i plany związane z moim dalszym życiem i powstaniem Fundacji, po zakończonych Wydarzeniach „**ŚDM**” w Krakowie.

Wydarzenia „**ŚDM Kraków 2016r.**” to również niezwykły i niezapomniany czas w moim życiu. To czas, w którym moje nawrócenie jeszcze bardziej się pogłębiło i umocniło oraz jeszcze bardziej zbliżyło mnie do **PANA JEZUSA**.  
*Będąc na „**CAMPUS MISERICORDIAE**”, razem z moimi braćmi i siostrami z całego świata, tworząc jedną Wspólnotę Dzieci Bożych, modląc się wspólnie i czuwając przy Krzyżu **JEZUSA CHRYSYTA**, człowiek naprawdę odnajduje pełnię szczęścia.*

**Wydarzenia ŚDM Kraków 2016r dobiegły końca.**

**Przyszedł czas na inne decyzje.**

**Co mam dalej robić w moim życiu?...**

Papież Jan Paweł II – to wyjątkowa osoba, która wywarła wielki wpływ na moje życie, szczególnie w 2002 i 2005 roku. Dzisiaj, jako Wielki Święty Jan Paweł II – wywiera jeszcze większy wpływ na moje zachowanie, myślenie, codzienność. To mój ukochany Święty, wielki duchowy autorytet, który miłością nawrócił moje serce. Wielkie

„Dzieło” Jana Pawła II, jakim są „Światowe Dni Młodzieży” całkowicie odmieniły moje życie, szczególnie Wydarzenia „ŚDM Rio de Janeiro 2013r.”, które odbyły się w „ROKU WIARY” oraz Wydarzenia „ŚDM Kraków 2016r.”, które odbyły się w „ROKU MIŁOSIERDZIA BOŻEGO”.

W 2013 roku – w „ROKU WIARY” – odzyskałem wiarę podczas Wydarzeń „ŚDM Rio de Janeiro 2013r.”.

W 2016 roku - w „ROKU MIŁOSIERDZIA BOŻEGO” – przeżyłem prawdziwą przygodę z MIŁOSIERDZIEM, a podczas Wydarzeń "ŚDM Kraków 2016r." powstało „DZIEŁO MIŁOSIERDZIA”, które zrodziło się głęboko w moim sercu na "POLU MIŁOSIERDZIA" - ("CAMPUS MISERICORDIAE").

Święty Jan Paweł II, po przez swoje „Dzieło ŚDM” doprowadził mnie do JEZUSA i nadal mnie prowadzi w każdym dniu mojego ziemskiego pielgrzymowania - wskazując zawsze na JEZUSA. Dziś doświadczam wielu cudów za wstawiennictwem Świętego Jana Pawła II, Świętej Siostry Faustyny, Świętej Tereski od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza oraz za wstawiennictwem innych Świętych.

*Każdy człowiek pragnie być szczęśliwym. Pragnienie szczęścia jest największą potrzebą ludzkiego serca. Jak więc znaleźć doskonałą receptę na szczęście?*

*Dzisiaj już wiem i powiem Wam wszystkim. Pozostawcie wszystko, co posiadacie i pójďte za JEZUSEM, naśladowajcie JEZUSA w miłości, zaprzyjaźnijcie się z JEZUSEM, powierzcie JEZUSOWI wszystko, wasze pragnienia i marzenia, wasze wady i zalety, popełnione grzechy i błędy, wszelkie niedoskonałości, plany na przyszłość, wszelkie radości i smutki, wszelkie bóle i cierpienia. Powierzcie JEZUSOWI całe wasze życie, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, powierzcie JEZUSOWI całych siebie, powierzcie JEZUSOWI wszystko, zupełnie wszystko, a odnajdziecie szczęście, jakiego jeszcze nigdy nie doznaliście, szczęście, o jakim nawet nie śniliście. Pozwólcie objąć się CHRYSTUSOWI.*

**Ewangelia wg św. Jana 15, 1-17.**

**Zjednoczenie z Chrystusem**

*„1 Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. 2 Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. 3 Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. 4 Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. 5 Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. 6 Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. 7 Jeżeli we Mnie*

*trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. 8 Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami. 9 Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! 10 Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. 11 To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.”*

### **Prawa przyjaźni z Chrystusem**

*„12 To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. 13 Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. 14 Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. 15 Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. 16 Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. 17 To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.”*

### **ŚDM Rio De Janeiro 2013r. - „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19).**

*\*„Dobrze, że tu jesteśmy” – zawołał Piotr na widok Pana Jezusa przemienionego, w chwale. Czy my również możemy wypowiedzieć te słowa? Myślę, że tak, bo dzisiaj wszystkim nam jest dobrze być tutaj razem, zgromadzonym wokół Jezusa! To On nas przyjmuje i jest obecny pośród nas tutaj, w Rio. W Ewangelii słyszeliśmy też słowa Boga Ojca: „To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!” (Łk 9, 35). Jeśli więc z jednej strony przyjmuje nas Jezus, to z drugiej strony również my chcemy Go przyjąć, wsłuchać się w Jego słowa, ponieważ właśnie wtedy, gdy przyjmujemy Jezusa Chrystusa, Wcielone Słowo, Duch Święty nas przemienia, oświetla drogę przyszłości i sprawia, że rosną w nas skrzydła nadziei, byśmy przemierzali drogę z radością (por. enc. Lumen fidei, 7). Ale co możemy zrobić? „Bota fé – dodaj wiary”. Krzyż Światowego Dnia Młodzieży głosił te słowa w czasie całego swego pielgrzymowania po Brazylii. „Dodaj wiary” – co to znaczy? Kiedy przygotowuje się dobrą potrawę i okazuje się, że brakuje soli, to „dodaje się” soli; jeśli brakuje oleju, to „dodajemy” oleju... „Dodać” to znaczy umieścić, dolać. Droga młodzieży, tak jest także w naszym życiu; jeśli chcemy, aby miało ono naprawdę sens i było pełne, jak sami tego pragniecie i na co zasługujecie, to mówię każdemu i każdej z was: „dodaj wiary”, a życie nabierze nowego smaku, życie będzie miało busołą, wskazującą kierunek; „dodaj nadziei”, a każdy twój dzień będzie oświetlony i twój horyzont nie będzie już ciemny, lecz pełen światła; „dodaj miłości”, a twoje życie będzie jak dom zbudowany na skale, twoje podążanie będzie radosne, bo spotkasz wielu przyjaciół, którzy idą wraz z tobą. Dodaj wiary, dodaj nadziei, dodaj miłości!*

*Wszyscy razem: „dodaj wiary”, „dodaj nadziei”, „dodaj miłości”.*

*Ale kto może dać nam to wszystko? W Ewangelii słyszymy odpowiedź: Chrystus. „To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!”. Jezus daje nam Boga i nas prowadzi do Boga, z Nim całe nasze życie się przemienia, odnawia się i*

możemy patrzeć na rzeczywistość nowymi oczami, z punktu widzenia Jezusa, Jego oczami (por. encyklika *Lumen fidei*, 18). Dlatego dziś mówię każdemu z was z mocą: „dodaj Chrystusa” do swojego życia, a znajdziesz przyjaciela, któremu zawsze możesz ufać; „dodaj Chrystusa” a zobaczysz, że rosną skrzydła nadziei, pozwalającej przemierzać drogę przyszłości; „dodaj Chrystusa”, a twoje życie będzie pełne Jego miłości, będzie życiem owocnym. Bo wszyscy pragniemy życia owocnego, życia, które wybrzmiewa w życiu innych!

**- PAPIEŻ FRANCISZEK –**

*\*Fragment przemówienia Papieża Franciszka do młodzieży zgromadzonej na plaży w Capocabana 25.07.2013r.*

*\*„Idźcie (...) i nauczajcie wszystkie narody”. Tymi słowami Jezus zwraca się do każdego z was, mówiąc: „Wspaniale było uczestniczyć w Światowym Dniu Młodzieży, przeżywać wiarę razem z młodymi ludźmi z czterech stron świata, ale teraz musisz iść i przekazywać to doświadczenie innym”. Jezus Cię wzywa, abyś był uczniem pełniącym misję! Co mówi nam Pan dzisiaj, w świetle Słowa Bożego, którego wysłuchaliśmy? Co mówi nam Pan? Trzy słowa: idźcie, bez obawy, aby służyć.*

*1. Idźcie. W tych dniach tutaj, w Rio, mogliście przeżyć piękne doświadczenie spotkania Jezusa, i to spotkania Go wspólnie z innymi, odczuwaliście radość wiary. Ale doświadczenie tego spotkania nie może zostać zamknięte w waszym życiu czy w małej grupie parafialnej, w ruchu, waszej wspólnoty. Byłoby to niczym odcięcie tlenu płonącemu ogniu. Wiara jest płomieniem, który staje się tym żywszy, im bardziej się nią dzieli, przekazuje, aby wszyscy mogli poznać, umiłować i wyznawać Jezusa Chrystusa, który jest Panem życia i historii (por. Rz 10, 9). Jednakże uwaga! Jezus nie powiedział: jeśli chcecie, jeśli macie czas, idźcie, ale powiedział: „Idźcie (...) i nauczajcie wszystkie narody”. Dzielenie się doświadczeniem wiary, dawanie świadectwa wiary, głoszenie Ewangelii jest poleceniem, które Pan daje całemu Kościołowi, także tobie. Jest to nakaz, który nie wynika jednak z woli panowania czy z woli władzy, ale z siły miłości, z faktu, że Jezus pierwszy przyszedł do nas i dał nam nie trochę siebie, lecz dał nam całego siebie, On dał swoje życie, aby nas zbawić i ukazać nam miłość i miłosierdzie Boga. Jezus nie traktuje nas jak niewolników, ale jak osoby wolne, jak przyjaciół, braci. Nie tylko nas posyła, ale nam towarzyszy, zawsze jest przy nas w tej misji miłości.*

*Gdzie nas posyła Jezus? Nie ma granic, nie ma ograniczeń: posyła nas do wszystkich. Ewangelia jest dla wszystkich, a nie dla niektórych. Nie jest tylko dla tych, którzy wydają się nam bliżsi, bardziej otwarci, bardziej przyjaźni. Jest dla wszystkich. Nie bójcie się iść i nieść Chrystusa w każde środowisko, aż na peryferie egzystencjalne, także do tych, którzy wydają się najbardziej oddaleni, najbardziej obojętni. Pan poszukuje wszystkich, pragnie, aby wszyscy poczuli ciepło Jego miłosierdzia i Jego miłości...”*

*„...Wielki apostoł Brazylii, bł. Józef Anchieta wyruszył na misję, gdy miał zaledwie dziewiętnaście lat. Czy wiecie, co jest najlepszym narzędziem do ewangelizowania młodych ludzi? Inny młody człowiek.*

*Oto droga, którą wszyscy powinniście iść!...”*

*„...2. Bez obawy. Ktoś mógłby pomyśleć: „Nie mam specjalnego przygotowania, jak mogę iść i głosić Ewangelię?”. Drogi przyjacielu, twój lęk nie różni się zbyt od lęku, jaki ogarnął Jeremiasza, - słyszeliśmy w czytaniu – gdy został powołany przez Boga, aby był prorokiem. „Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!”. Bóg mówi również do was to, co powiedział Jeremiaszowi:*

*„Nie lękaj się (...), bo jestem z tobą, by cię chronić” (Jr 1, 6. 8). On jest z nami!*

*„Nie lękaj się”. Kiedy idziemy głosić Chrystusa, On sam idzie przed nami i nas prowadzi. Wysyłając swoich uczniów na misję, obiecał: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni” (Mt 28, 20). Prawda ta dotyczy także nas!*

*Jezus nigdy nikogo nie zostawia samym! Zawsze nam towarzyszy.*

*Jezus zresztą nie powiedział: „idź”, ale „idźcie”. Jesteśmy posłani razem. Drodzy młodzi, odczuwajcie, że w tej misji towarzyszy wam cały Kościół, a także świętych obcowanie. Kiedy wspólnie podejmujemy wyzwania, wówczas jesteśmy mocni, odkrywamy zasoby, których posiadania nie byliśmy świadomi. Jezus nie powołał apostołów do życia w izolacji, ale powołał ich, aby tworzyli grupę, wspólnotę. Chciałbym zwrócić się także do was, drodzy kapłani, którzy wraz ze mną koncelebrujecie tę Eucharystię: przybyliście, by towarzyszyć waszej młodzieży, i jest to piękne, dzielenie tego doświadczenia wiary! Z pewnością wszystkich was odmłodził. Człowiek młody zaraża młodością. Ale jest to tylko pewien etap drogi. Wciąż towarzyscie im wielkodusznie i z radością, pomagajcie im aktywnie uczestniczyć w życiu Kościoła. Niech nigdy nie czują się sami! W tym miejscu pragnę z serca podziękować grupom z duszpasterstwa młodzieży, ruchom i nowym wspólnotom, które towarzyszą młodym w ich doświadczeniu bycia Kościołem, tak twórczo i tak odważnie. Kontynuujcie i nie lękajcie się!*

*3. Ostatnie słowo: aby służyć. Na początku Psalmu, który odśpiewaliśmy, znajdują się następujące słowa: „Śpiewajcie Panu pieśń nową” (96 [95], 1). Jaka jest ta nowa pieśń? Nie chodzi o słowa ani o melodię, ale o śpiew waszego życia, pozwolenie, aby nasze życie utożsamiało się z życiem Jezusa, dzielenie Jego uczuć, Jego myśli, Jego działania. A życie Jezusa jest życiem dla innych, życie Jezusa jest życiem dla innych.*

*Jest życiem posługi.*

*Św. Paweł, jak usłyszeliśmy przed chwilą w czytaniu, mówi: „Stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam” (1 Kor 9, 19). Aby głosić Jezusa, Paweł stał się „sługą wszystkich”.*

*Ewangelizacja jest dawaniem osobiście świadectwa o miłości Boga, jest przewyciężaniem naszych egoizmów, jest służeniem, pochylając się, żeby umywać nogi naszym braciom, tak jak to czynił Jezus.*

*Trzy słowa: Idźcie, bez obawy, aby służyć. Idźcie, bez obawy, aby służyć. Postępując zgodnie z tymi trzema słowami, doświadczycie, że ten, kto ewangelizuje, jest ewangelizowany, kto przekazuje radość wiary, otrzymuje więcej radości. Drodzy młodzi, gdy wrócicie do swoich domów, nie bójcie się być wielkoduszni dla Chrystusa, dawać świadectwo o Jego Ewangelii. W pierwszym czytaniu, kiedy Bóg posyła proroka Jeremiasza, daje mu siłę, by „wrywał i obalał, by niszczył i burzył, by budował i sadził” (por. Jr 1, 10). Tak też jest w waszym przypadku. Niesienie Ewangelii jest niesieniem mocy Boga, aby wykorzeniać i niszczyć zło i przemoc, aby burzyć i obalać bariery egoizmu, nietolerancji i nienawiści, aby budować nowy świat. Drodzy młodzi, Jezus Chrystus na was liczy! Kościół na was liczy! Papież na was liczy! Maryja, Matka Jezusa i nasza Matka, niech was zawsze otacza swoją czułą miłością: „Idźcie (...) i nauczajcie wszystkie narody”. Amen.””*

**- PAPIEŻ FRANCISZEK –**

*\* Papież Franciszek podczas Mszy św. sprawowanej na plaży Capocabana, kończącej XXVIII Światowe Dni Młodzieży 28.07.2013r.*



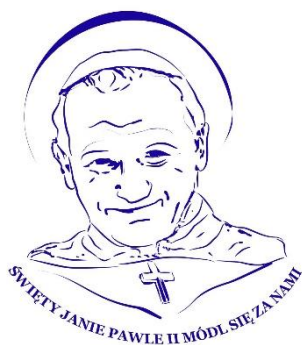
**ŚDM Kraków 2016r. - „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7)**

Papież Franciszek na Wydarzeniach ŚDM 2016 w Krakowie powiedział nam:

*„Aby naśladować Jezusa, trzeba mieć trochę odwagi, trzeba zdecydować się na zamianę kanapy na parę butów, które pomogą iść po drogach, o jakich wam się nigdy nie śniło, ani nawet, o jakich nie myśleliście, po drogach, które mogą otworzyć nowe horyzonty, nadających się do zarażania radością, radością, która rodzi się z miłości Boga, radością, która pozostawia w twoim sercu każdy gest, każdą postawę miłosierdzia. Pójdź na ulice naśladując 'szaleństwo' naszego Boga, który uczy nas spotkania Go w głodnym, spragnionym, nagim, chorym, w przyjacielu, który źle skończył, w więźniu, w uchodźcy i w imigrancie, w człowieku bliskim, który jest samotny.”*

**- PAPIEŻ FRANCISZEK –**

*\* Fragment przemówienia Papieża Franciszka wygłoszonego 30 lipca 2016r. podczas wieczornego czuwania modlitewnego z młodzieżą na Campus Misericordiae w Brzegach.*



*„Wy, młodzi, jesteście przyszłością i nadzieją tego świata. Chrystus potrzebuje Was!”*

*”Wy jesteście przyszłością świata! Wy jesteście nadzieją Kościoła! Wy jesteście moją nadzieją!”*

*”Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka.”*

*”Miejcie odwagę żyć dla Miłości, Bóg jest Miłością.”*

*”Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka.”*

*”Każde życie, nawet najmniej znaczące dla ludzi, ma wieczną wartość przed oczami Boga.”*

*”Dłonie są krajobrazem serca.”*

*”Nadzieja zawiera w sobie światło mocniejsze od ciemności, jakie panują w naszych sercach.”*

*”Wczoraj do Ciebie nie należy. Jutro niepewne.... Tylko dziś jest Twoje.”*

*”Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro.”*

*„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.”*

*"Nigdy nie jest tak, żeby człowiek, czyniąc dobrze drugiemu, tylko sam był dobroczyńcą. Jest równocześnie obdarowywany, obdarowany tym, co ten drugi przyjmuje z miłością."*

*"Zbyt często życie ludzkie rozpoczyna się i kończy pozbawione radości i pozbawione nadziei."*

*"Starajmy się tak postępować i tak żyć, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakło dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki."*

*„Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali”.*

*„Wiele od was oczekuję!”*

*„Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd.”*

*„Nie lękajcie się, Bóg jest miłością.”*

*„Nie lękajcie się, trwajcie mocni w wierze.”*

*„Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!”*

*„Nie lękajcie się iść pod prąd!”*

*„Szukałem was, młodzi – a w was szukałem nadziei na lepsze jutro, lepszy świat. Bez wojen i nienawiści.”*

*„WSPÓLNIE BUDUJMY LEPSZY ŚWIAT”*

*„Jeżeli człowiek... idzie razem z Bogiem, potrafi zmienić świat. Powtarzam wam dzisiaj: aby uczynić świat lepszym, starajcie się przede wszystkim zmienić samych siebie poprzez częste przystępowanie do sakramentu pokuty i ścisłe utożsamianie się z Chrystusem w Eucharystii.”*

*"PRZEMIENIAJCIE ŚWIAT ZGODNIE Z PLANEM BOŻYM"*

*„UMOCNIENI PRAWDĄ, BUDUJEMY LEPSZY ŚWIAT”*

*„Idźmy naprzód z nadzieją!*

*Nowe tysiąclecie otwiera się niczym rozległy ocean, na który mamy wypłynąć (...)"*

*"Nie bój się, nie lękaj! Wypłyn na głębię!"*

*„Bądźcie światkami miłosierdzia!”*

*- PAPIEŻ JAN PAWEŁ II -*

Święty Jan Paweł II pozostawił nam wszystkim OGROMNE DZIEDZICTWO, które to jesteśmy zobowiązani przekazywać kolejnym pokoleniom. Pielęgnować je w sercu, przekazywać dalej, nie tylko słownie, ale w naszym nieustannym działaniu, czynieniu dobra i uczynków miłosierdzia.

Po Wydarzeniach „SDM Kraków 2016r.” postanowiłem rozpocząć nowy rozdział w moim życiu.

Zawsze byłem wrażliwy na cierpienie drugiego człowieka. Moje **NAWRÓCENIE**, uczestnictwo w projektach związanych z **MIŁOSIERDZIEM**, przygotowania do kolejnych wspaniałych Wydarzeń "SDM" w Krakowie jak również uczestnictwo i głębokie przeżycie ich w "**ROKU MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**" zaowocowało powstaniem **FUNDACJI ŚWIAT DOBRO MIŁOSIERDZIE - "MOŻESZ ZMIENIĆ ŚWIAT"**.



**FUNDACJA ŚWIAT DOBRO MIŁOSIERDZIE – „MOŻESZ ZMIENIĆ ŚWIAT”**

Więcej o FUNDACJI na naszej stronie internetowej: [www.fundacjasdmjp2.pl](http://www.fundacjasdmjp2.pl)

Dzisiaj, moim największym pragnieniem, celem i misją życia jest głosić **EWANGELIĘ** niosąc **DOBRO**, **MIŁOŚĆ**, **POKÓJ**, **MIŁOSIERDZIE** i **POMOC** wszystkim najuboższym, najbardziej potrzebującym ludziom na całym świecie oraz razem z innymi ludźmi, z **WOLĄ** i **MOCĄ BOŻĄ** „**ZMIENIĄĆ ŚWIAT**” na lepszy – “**ZMIENIĄĆ ŚWIAT Z JEZUSEM**”. Służę **BOGU** i człowiekowi.

**Doświadczylem wielu cudów za wstawiennictwem Świętego Jana Pawła II, Świętej Siostry Faustyny, Świętej Tereski od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza oraz za wstawiennictwem innych Świętych.**

*„Jak cudowna jest łaska, jak słodki głos, który mnie ocalił. Pogubiłem się, lecz odnalazłem drogę. Byłem ślepy, lecz przejrzałem. Moje serce poznało, co to lęk, lecz przez łaskę uwolniłem się od niego. Poznałem, jak wielki jest dar łaski, w chwili, gdy uwierzyłem. Prędzej ziemia przeminie i zgaśnie słońca blask, niż miałbym odejść od mojego Boga, który mnie wzywa”.*

*„Pan kiedyś stanął nad brzegiem,  
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim;  
By łowić serca  
Słów Bożych prawdą.  
O Panie, to Ty na mnie spojrzales,  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię.  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.*

*Jestem ubogim człowiekiem,  
Moim skarbem są ręce gotowe  
Do pracy z Tobą  
I czyste serce.  
Ty, potrzebujesz mych dłoni,  
Mego serca młodego zapalem  
Mych kropli potu  
I samotności.  
Dziś wypłyniemy już razem  
łowić serca na morzach dusz ludzkich  
Twojej prawdy siecią  
I słowem życia.*

*O Panie, to Ty na mnie spojrzales,  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię.  
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów”.*

„NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO, ŻEBY ZACZAĆ OD NOWA, ŻEBY PÓJŚĆ INNĄ DROGĄ I RAZ JESZCZE SPRÓBOWAĆ.  
NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO, BY NA STACJI ZŁYCH ZDARZEŃ,  
ZŁAPAĆ POCIĄG OSTATNI I DOJECHAĆ DO MARZEŃ...”

- PAPIEŻ JAN PAWEŁ II –

„JEZUS WZYWA CIĘ, BYŚ ZOSTAWIŁ SWÓJ ŚLAD W ŻYCIU,  
ŚLAD, KTÓRY NAZNACZYŁBY TWOJĄ HISTORIĘ I HISTORIĘ WIELU INNYCH.  
ŻEBY ZMIENIĆ ŚWIAT, TRZEBA WSTAĆ Z KANAPY.  
WSTAŃCIE Z KANAPY I IDŹCIE ZMIENIAĆ ŚWIAT!

- PAPIEŻ FRANCISZEK –

„IDŹMY NAPRZÓD Z NADZIEJĄ! NOWE TYSIĄCLECIE OTWIERA SIĘ NICZYM ROZLEGŁY OCEAN,  
NA KTÓRY MAMY WYPŁYNAĆ (...)”  
"NIE BÓJ SIĘ, NIE LĘKAJ! WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ!"

- PAPIEŻ JAN PAWEŁ II –

**PAN JEST MOCĄ SWOJEGO LUDU.**

**PIEŚNIĄ MOJĄ JEST PAN.**

**MOJA TARCZA I MOJA MOC,**

**ON JEST MYM BOGIEM,**

**NIE JESTEM SAM.**

**W NIM MOJA SIŁA**

**NIE JESTEM SAM.**

### **PSALM 23**

*„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.*

*Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.*

*Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć: orzeźwia moją duszę.*

*Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na swoje imię.*

*Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.*

*Twój kij i Twoja laska są tym, co mnie pociesza.*

*Stój dla mnie zastawiasz wobec mych przeciwników;*

*namaszczasz mi głowę olejkim; mój kielich jest przeobfity.  
Tak, dobroć i łaska pójdą w ślad za mną przez wszystkie dni mego życia  
i zamieszkać w domu Pańskim po najdłuższe czasy.”*

